

„Zniesławienie”, czyli prawda o tzw. „antysemityzmie”

23 sierpnia 2021

Niestety – to właśnie w Izraelu od bardzo dawna prowadzi się antypolską retorykę, którą wtłacza się w umysły już młodzieży izraelskiej, choćby poprzez sławetne wycieczki do Polski.

Ileż ja to razy poprzez moje pisanie przez niemal 13 lat wskazywałem, że niemożliwa jest tak zwana przyjaźń między Polakami a Izraelczykami, czyli Żydami, szczególnie ze strony Żydów w ich liderowej formie. To tak jak z Moskwą rozumianą jako władza Rosji, bo przecież pośród zwykłych, normalnych ludzi zarówno w Izraelu czy Rosji w dużej mierze Polacy wcale nie są znienawidzeni.

Ale niestety i to właśnie w Izraelu od bardzo dawna prowadzi się antypolską retorykę, którą wtłacza się w umysły już młodzieży izraelskiej, choćby poprzez sławetne wycieczki do Polski, które trwają od lat i dopiero teraz zaczyna się o nich mówić w Polsce. A to jest jakieś horrendalne nieporozumienie, inżynieria społeczna (propaganda) w czystej postaci. Młodzi Izraelczycy przyjeżdżają do Polski odwiedzić obóz w Auschwitz-Birkenau a przed tym przyjazdem są przestrzegani przed kontaktami z Polakami, którzy według pedagogów izraelskich są skrajnymi antysemitami i jakiegokolwiek rozmowy z przedstawicielami naszego narodu mogą dla tych młodych Żydów zakończyć się antysemitką traumą. Do tego takie wycieczki są „chronione” w Polsce przez służby specjalne Izraela (sic!), co jeszcze bardziej przekonuje młodych Izraelczyków o polskim „antysemityzmie”.

A przecież tak naprawdę ten antysemityzm w Polsce to jakiś margines a zaczął ostatnio hulać na zachodzie Europy, szczególnie w Niemczech, gdzie żydowskich sklepów czy synagog cały czas chronią niemieckie służby państwowe. To jednak nie

przeszkadza Żydom z całego świata prowadzić ostrą antypolską politykę.

Oczywiście można się domyślać dlaczego tak się dzieje, co ja próbowałem wytłumaczyć m.in. w swoim poście zatytułowanym [„Źródła antypolskości u dużej części Żydów”](#). Warto do niego zajrzeć, bo starałem się przekazać w miarę szeroko to, co skłania Żydów do antypolskich postaw. Oto fragment tego tekstu wskazujący powody takiej negatywnej wobec nas postawy dużej części Żydów:

– konflikt krańcowo odmiennych cywilizacji: łacińskiej, reprezentowanej przez Polskę i żydowskiej (po części też z wpływami turańskimi), reprezentowanej przez dużą część Żydów i samo państwo Izrael. Pod tym względem – paradoksalnie – o wiele bliższa cywilizacji żydowskiej jest cywilizacja reprezentowana przez islam, co też widać w żydowskim Talmudzie, gdzie islamiści traktowani są lepiej niż chrześcijanie,

– polski katolicyzm gloryfikujący też nadzwyczajne znaczenie Matki Bożej, który jest talmudycznie sprzeczny i znienawidzony przez znaczną część narodu żydowskiego odrzucającego Mesjasza Jezusa Chrystusa i w dalszym ciągu na niego czekającego, przy czym istotnym wydaje się tu odejście Żydów od religii starotestamentowej (mojżeszowej) na rzecz religijno-ideologicznego przekazu rabinów zebranego w księdze rabinicznie objaśniającej Słowo Boże, czyli w owym Talmudzie, który stał się źródłem niemal nowej religii/ideologii: judaistyczno-rabiniczno-talmudycznej powiązanej ze skrajnie nacjonalistycznym syjonizmem,

– przekonanie o narodzie wybranym przez Boga, którym mają być Żydzi, co implikuje w nich często – nawet skrywaną i podświadomą – pogardę do innych nacji i narodów oraz już nawet nie nacjonalizm, ale szowinizm żydowski,

– 2000-letni brak przez nich swojego państwa, co musiało

kształtować u nich swoisty „kompleks niższości”, ale też tworzyć przeświadczenie, że gdziekolwiek się osiedlają muszą tworzyć własne społeczności i nie asymilować się z rdzenną ludnością,

– polska gościnność i tolerancja, przejawiające się m.in. w przyjmowaniu u nas Żydów wyganianych onegdaj przez inne narody oraz nadanie Żydom szczególnych przywilejów, co u ich części zrodziło przekonanie, iż Polska może stać się ich drugą „ziemią obiecaną” – Judeopolonią i z tegoż powodu wielu Żydów było na arenie międzynarodowej przeciwne powstaniu państwa polskiego po I Wojnie Światowej,

– zwycięstwo Polski nad bolszewikami w roku 1920, co uchroniło nie tylko naszą dopiero co odzyskaną niepodległość, ale też cały świat przed zalewem totalitarnego komunizmu a komunizm ma korzenie żydowskie (począwszy od K. Marksa) i w dużym stopniu realizował idee żydowskie zarówno – paradoksalnie – i religijne (m.in. chasydzkie), jak i syjonistyczne (nacjonalistyczne): „Oto żydzi w dziejach swego rozproszenia ile razy uzyskali jakąkolwiek przewagę czy to na tle życia ekonomicznego, czy pod względem wpływów politycznych, umiając się np. wkraść w łaski osób możnych, wyzyskiwali w niesamowity sposób tę władzę na korzyść własną, a dla uciemnienia innych. Klasycznym przykładem pod tym względem może służyć epoka panowania bolszewizmu w Rosji. Wszak wiadomo, że bolszewizm jest tworem żydowskim, bolszewicy to żydzi, a rządy bolszewickie – to rządy żydowskie. Historia nie zna takich okrucieństw, jakich dopuszczają się rządy bolszewickie nad ludnością chrześcijańską” [7 – wydanie przedwojenne]. Powyższa opinia być może jest zbyt radykalna i odnosi się do sytuacji przedwojennej, gdzie faktycznie Rewolucja Francuska a szczególnie Bolszewicka i wszystko, co po niej nastąpiło ówczesnie było największym w dziejach ludobójstwem – sami bolszewicy wymordowali około 30 mln osób, w większości Chrześcijan i to oni byli prekursorami budowy obozów koncentracyjnych i gazowania więźniów... Ale prawdą jest, że

kierownictwo bolszewików w większości stanowili Żydzi a np. plena KC przedwojennej Komunistycznej Partii Polski prowadzone były nader często w języku jidysz. Ponadto warto zdawać sobie sprawę, że wśród najwyższego kierownictwa marksistowskich, nazistowskich Niemiec zaskakująco wiele Niemców było żydowskiego pochodzenia, z wykonawcą „kwestii żydowskiej” Eichmannem na czele,

– powojenna żydowska (izraelska) polityka historyczna, która miała kreować międzynarodowe przeświadczenie, iż tak naprawdę jedynymi ofiarami II Wojny Światowej byli Żydzi a z tragicznego i ludobójczego, dokonanego przez Niemców Holocaustu Żydów oni sami uczynili coś na kształt „Przedsiębiorstwa Holocaust” [8],

– świadomość, że sam Holocaust Żydów niestety nie byłby możliwy do przeprowadzenia, gdyby nie pomoc Niemcom udzielana przez część samej społeczności żydowskiej, w tym prohitlerowskich sformalizowanych organizacji żydowskich w połączeniu z obojętnością wielu bogatych Żydów na innych kontynentach, w tym w USA,

– wieloletnia – po uzyskaniu od Niemiec reparacji wojennych – międzynarodowa polityka żydowsko-niemiecka kłamliwie i odrażająco przypisująca Polakom winę lub współwinę za Holocaust,

– nadmierna zachłanność wynikająca z umiłowania przez nich „złotego cielca”, czyli pieniądza i dążność syjonistów – zarządzających „Przedsiębiorstwem Holocaust” – do ciągłej realizacji procesu wyłudzenia od innych nienależnych odszkodowań lub innych „darowizn”: od kilku dziesiątek lat takich reparacji żądają też bezprawnie od Polski, kłamliwie przypisując nam nawet współsprawstwo Holocaustu, nie mówiąc już o sloganie: „polskie obozy koncentracyjne”,

– obecna izraelska kampania wyborcza, w której wiele partii politycznych w Izraelu chce wykorzystać dla własnych interesów

wykreowany przez lata żydowski antypolonizm. Ową przyczynę podaję jedynie dla porządku, bowiem co prawda przykrym jest to, że na antypolonizmie można budować poparcie społeczne w Izraelu (co to by się działo, gdyby w Polsce jakaś partia budowała swoje poparcie na „antyżydowskości”?), ale „wypełnienie” na powierzchni owego antypolonizmu i tak musiałoby kiedyś nastąpić a nastąpiło teraz m.in. z powodu odbudowywania w Polsce narodowej tożsamości i podmiotowej pozycji międzynarodowej.

Warto też nadmienić, że tak naprawdę w dużej mierze sami Żydzi implikują tzw. postawy antysemityczne innych narodów. Inaczej mówiąc kreują oni antysemityzm lub też używają tego terminu wobec osób, których nie lubią lub mają nie lubić. Już też nie chce mi się powtarzać, że ten termin jest li tylko zawłaszczony przez Żydów, bowiem Semitami są również i Arabowie (sic!) oraz inne pomniejsze nacje.

Bywają jednak naprawdę uczciwi Żydzi, którzy racjonalnie i rozumnie starają się przedstawić wszystkie okoliczności związane z kreowaniem przez Żydów tego niby antysemityzmu. Jednym z nich jest pochodzący z syjonistycznej rodziny Yoava Shamira. Zrealizował on film „Zniesławienie”. Stara się on w nim uczciwie dowiedzieć, czym jest tak zwany „antysemityzm” oraz przez kogo i w jakim celu jest wywoływany i wykorzystywany. Jak możemy przeczytać pod opisem filmu na „YouTube” zagadnienie to dawno temu, skrótowo opisał polski poeta i dramatopisarz Adam Asnyk: „Antysemityzm często hodują handlarze, których każdy dla siebie pewien zysk w nim widzi; kiedy się interesem korzystnym ukaże, ujmą go w swoje ręce niezawodnie Żydzi”.



Dodatkowa kopia filmu z innej platformy internetowej.

Wobec ostatnich napięć między Polską a Izraelem warto ten film

obejrzeć i trzeba się śpieszyć, bo ja go oglądałem dawno temu i często znika z YouTube i – na szczęście – pojawia się publikowany co rusz przez innych.

Sądzę, że po obejrzeniu tego filmu wielu Polakom otworzą się oczy i zaczną rozumieć skąd się bierze ta niemożność budowania przyjacielskich stosunków między Polakami a dużą częścią Żydów.

Autorstwo: [Krzysztof Jaworucki \(krzysztofjaw\)](#)

Źródło: [NEon24.pl](#)